

UE zakazuje niszczenia niesprzedanej odzieży

6 grudnia 2023

Parlament Europejski i państwa członkowskie UE ogłosiły porozumienie w sprawie zakazu niszczenia niesprzedanej nowej odzieży. Porozumienie ma także wzmocnić podobne „ekoprojekty” dla wielu towarów konsumpcyjnych, tak, aby łatwiej można było je naprawiać i poddawać recyklingowi.



Komisja Europejska będzie miała prawo rozszerzyć ten zakaz na inne kategorie produktów. Zapowiadane rozwiązania wejdą w życie dwa lata po ogłoszeniu ustawy. Celem jest dostosowanie się do nowych „wymagań środowiskowych”.

Nowe przepisy zostały zaproponowane przez Komisję Europejską w marcu 2022 r. Wśród konkretnych środków jest teraz zakaz niszczenia niesprzedanej odzieży i obuwia. Średnim przedsiębiorstwom przysługuje sześcioletni okres, natomiast małe przedsiębiorstwa będą z tego obowiązku zwolnione.

Duże przedsiębiorstwa będą musiały co roku ujawniać ilość wyrzucanych produktów i przedstawiać wyjaśnienia uzasadniające taki krok. KE dodatkowo określi szczegółowe wymogi dotyczące

niektórych towarów konsumpcyjnych, by wspierać gospodarkę o obiegu zamkniętym.

We wtorek wyjaśniła, że „priorytetowo będzie traktować produkty o „wysokim wpływie” na środowisko, w szczególności tekstylia, meble (w tym materace), żelazo i stal, aluminium, opony, a także produkty elektroniczne.

Pojazdy silnikowe są wyłączone z nowego ustawodawstwa, ponieważ są już objęte osobnymi, szczegółowymi przepisami. Ustawa wprowadza w przypadku handlu odzieżą, podobnie jak dla szerokiej gamy produktów konsumenckich, „cyfrowy paszport” w postaci kodu QR. Będzie zawierał informacje, które pozwolą konsumentom i przedsiębiorstwom poznać ich „wpływ na środowisko”, by pomóc w wyborze produktów.

Kod zawierać będzie również informacje na temat zastosowanych materiałów, co ma ułatwiać naprawę i recykling. „Nadszedł czas, aby położyć kres wytwarzaniu i wyrzucaniu produktów, które są tak szkodliwe dla naszej planety, naszego zdrowia i naszej gospodarki” – komentowała ustawę jej sprawozdawca, eurodeputowana z Partii Socjaldemokratycznej Alessandra Moretti.

Producenci wskazują, że niektóre informacje, które trzeba będzie podawać, są nieosiągalne i nadmiernie obciążą przedsiębiorstwa. Ustawa będzie musiała jeszcze zostać formalnie zatwierdzony przez eurodeputowanych na sesji plenarnej, a później przez państwa członkowskie. Wygląda na to, że kupując odzież, czy buty, zamiast oceny estetycznej czy oceny ich trwałości, dojdzie czynnik „ekologiczny”. Tylko czekać, jak produkty mniej „eko”, obłożą dodatkową opłatą... I tak to się kręci.

Zdjęcie: [PurPura](#) (CC0)

Na podstawie: AFP

Źródło: [NCzas.info](#)